

Komunikat PAP: RPO: odwołanie Sowińskiej byłoby niebezpiecznym precedensem – 23 kwietnia 2008 r.

2008-04-23 14:09

22.4. Warszawa (PAP) - Zdaniem rzecznika praw obywatelskich Janusza Kochanowskiego odwołanie Ewy Sowińskiej z funkcji rzecznika praw dziecka byłoby precedensem, który zagroziłby niezależności konstytucyjnego urzędu powoływanego na określoną kadencję.

We wtorek, na dwa dni przed zaplanowaną w Sejmie debatą nad wnioskami o odwołanie Sowińskiej z funkcji RPD, ona sama złożyła dymisję.

Kochanowski wyraził ubolewanie, że rezygnacja Sowińskiej z "tego kadencyjnego i niezależnego urzędu miała miejsce w atmosferze zmasowanego nacisku, także politycznego, na osobę piastującą urząd rzecznika praw dziecka".

"Należy wyraźnie odróżnić kwestię błędów i +wpadek+ popełnionych przez konkretną osobę sprawującą urząd od sprawy ewentualnego sprzeniewierzenia się złożonej przysiędze. Nie można, posługując się tym ostatnim argumentem, stwarzać niebezpiecznego precedensu, który prowadzi w istocie do rezygnacji z gwarancji niezależności i kadencyjności jakiegokolwiek konstytucyjnego organu państwa" - napisał RPO w oświadczeniu przesłanym w środę PAP.

RPO uznał również, że wobec zarzutów stawianych Sowińskiej (m.in. sprzeniewierzenia się złożonej przez nią przysiędze, m.in. poprzez niedochowanie wierności Konstytucji, wykorzystywanie urzędu do prezentowania prywatnych poglądów, nieinformowanie opinii publicznej o podejmowanych działaniach, oraz uleganie wpływom konkretnej opcji politycznej) istnieje potrzeba ponownego zdefiniowania pozycji osoby pełniącej urząd RPD, "jako organu niezawisłego, niezależnego od innych instytucji państwowych i odpowiadającego jedynie przed Sejmem".

Formalnie Sowińska pozostanie rzecznikiem do 30 czerwca, do czasu powołania przez Sejm jej następcy.

Odwołania Sowińskiej chciały PO i LiD. Zgodnie z ustawą o rzeczniku praw dziecka, Sejm za zgodą Senatu może odwołać RPD, jeżeli zrzeknie się on urzędu, będzie stale niezdolny do pełnienia obowiązków na skutek choroby lub utraty sił stwierdzonych orzeczeniem lekarskim oraz gdy sprzeniewierzy się złożonemu ślubowaniu. Posłowie PO i LiD zarzucali Sowińskiej złamanie ślubowania, ona sama nie zgadzała się z tym zarzutem.

Wypominano jej również m.in. stronnictwo, unikanie otwartych debat publicznych na ważne tematy dotyczące dzieci, ograniczenie współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz z mediami, a także ośmieszanie urzędu.

Ewa Sowińska była rzecznikiem praw dziecka przez dwa lata - od 7 kwietnia 2006 roku. Zanim została RPD, był posłanką Ligi Polskich Rodzin. (PAP)

akw/ malk/ mag/